

# To o niego się pobiły!

Data publikacji: 17.04.2012 9:40

One są dwie on jest jeden. Z takiej mieszanki najczęściej wynikają problemy. Nie wiadomo co skłoniło dwie samice bocianie aby bić się o przedstawiciela męskiego gatunku tych ptaków. W końcu wygrała silniejsza, teraz ona dzieli ustrońskie gniazdo z przystojnym Beskidek.

Obserwatorzy śledzący życie ustrońskich bocianów mogą się spodziewać scen z iście brazylijskiej telenoweli. – ***W latach ubiegłych mieliśmy do czynienia ze zdradami w gnieździe. W roku 2010 samiec związał się w przygodną samicą i nawet doczekał się z nią jednego jajka. Jednakże jego właściwa partnerka pojawiła i walce pokonała rywalkę (zabijając ją). W roku 2011 to samica związała się z innym partnerem i z nim doczekała się dwóch jaj. Jej właściwy partner pojawił się w gnieździe. W walce pokonał rywala i usunął z gniazda jaja*** – opowiada Monika Ewa Kosińska, koordynator projektu „Bociany integrują”.

W tym roku to nie panowie walczyli o względy wybranki, a panie się pokaraszowały dla przystojnego Beskidka. – ***Okazało się, że to samiec w tym roku związał się z inną partnerką. W piątek 13.04 pojawiła się ta właściwa i zaatakowała rywalkę. Nie udało jej się wygrać pierwszego starcia (o godz. 15-tej). Zaatakowała ponownie przed godz. 18-tą. Wywiązała się walka pomiędzy samicami. Tym razem wygrała atakująca samica i to ona pozostała z samcem na gnieździe. Przegrana samica wykorzystała moment, gdy o godz. 19-tej rywalka odleciała z gniazda i ponownie zajęła miejsc obok samca. Nie trzeba było długo czekać, bo już po chwili do gniazda wpadła wygrana samica i przegoniła tę, która chciała zająć jej miejsce. Sytuacja uspokoiła się i zapanował spokój na gnieździe. Samiec spędził noc z samicą, która wygrała walkę. Najprawdopodobniej jest to stała partnerka samca, czyli ta z którą spędził poprzednie sezony lęgowe. Samica, która była z samcem od 10.04 nie dała za wygraną i w sobotę 14.04 około godz. 8.40 zaatakowała ponownie. Wywiązała się walka pomiędzy samicami. U tej, która wygrała to starcie i pozostała z samcem na gnieździe, zaobserwowano krwawiącą ranę na nodze. Rana wydaje się powierzchowna i nie przeszkadza samicy w poruszaniu się*** – opisuje Monika Ewa Kosińska.

Bociany można oglądać 24 godziny na dobę na [www.bociany.edu.pl](http://www.bociany.edu.pl). – ***Mamy nadzieję, że sytuacja w gnieździe uspokoiła się na dobre i będziemy mogli obserwować już tylko radosne wydarzenia. Teraz obserwatorzy wyczekują składania kolejnych jaj, a potem klucia piskląt*** – dodaje Monika Ewa Kosińska.

ZOBACZ BÓJKĘ BOCIANIC:



